

Iwona Benenowska, Elżbieta Laskowska, Beata Morzyńska-Wrzosek (red.), *Aksjologiczne aspekty komunikacji. Materiały z Forum Etyki Słowa*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2019

Kazimierz Sikora

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
k.sikora@uj.edu.pl

Są naukowe książki, obok których nie można przejść obojętnie, zadowolić się zdawkową informacją wydawniczą, ekscerptem wybranego artykułu i wyjętym zeń jednym celnym cytatem itp. – należy do nich w moim przekonaniu zbiór artykułów, będący pokłosiem naukowej konferencji Forum Etyki Słowa (Bydgoszcz 15-16 marca 2018 r.), kryjący się pod tytułem *Aksjologiczne aspekty komunikacji*. Publikacja ta ukazała się drukiem w Bydgoszczy w 2019 r., w Wydawnictwie Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, pod redakcją Iwony Benenowskiej, Elżbiety Laskowskiej i Beaty Morzyńskiej-Wrzosek. Książka pomieściła osiemnaście, poprzedzonych redakcyjnym wstępem, artykułów, zestawionych w trzech częściach: *Odpowiedzialność za słowo* (2), *Aksjologiczny i etyczny wymiar komunikacji w mediach* (10) oraz *Aksjologiczne aspekty tekstu (literackiego)* (6). W gronie autorów, obok samodzielnych pracowników nauki, znalazła się solidna reprezentacja lingwistów młodego pokolenia, np. doktorantów z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Zawartość publikacji, co trzeba z recenzenckiego obowiązku podkreślić, nie w pełni, niestety, zdaje sprawę z aktywności referentów – uczestników wspomnianej konferencji; na przykład w tomie zabrakło, bez wątpienia istotnych dla chętnie w niej podejmowanej problematyki aksjologicznej w mediach, tekstów Anny Cegięły, Grażyny Habrajskiej, Izabeli Kęпки czy Alicji Gałczyńskiej (por. sprawozdanie z Forum Etyki Słowa w Bydgoszczy, autorstwa Barbary Małeckiej, dostępne w Internecie pod adresem: http://www.etykaslowa.edu.pl/wp-content/uploads/2018/06/Sprawozdanie-z-konferencji_FES_15-16.03.2018-.pdf). Trudno z tego tytułu czynić zarzut organizatorom, tej nieobecności winna jest zapewne wszechwładna

„punktoza”, kładąca się cieniem na całym życiu naukowym i rujnąca dobre obyczaje w nauce. Wspomniane sprawozdanie przynosi także informacje o imprezach towarzyszących FES, co ważne, niewątpliwie podnoszących rangę konferencji. Dawszy wyraz poczuciu niejakiego niedosytu, możemy już oddać się recenzenckim obowiązkom.

Jako się rzekło, omawiana książka zasługuje na baczniejszą uwagę czytelnika zainteresowanego językiem społecznej komunikacji i wyrażającą się w nim sferą wartości. Uważna lektura całości przekonuje, że w tym zespoleniu różnych punktów widzenia i praktyk badawczych ma ona moc diagnozowania częstokroć budzących poważny niepokój zjawisk, oddziałujących szczególnie negatywnie na komunikację w domenie publicznej, z przynależnymi jej rodzajami dyskursu. Truizmem wydaje się konstatacja, że w języku, niczym w zwierciadle, odbijają się rozmaite problemy i zjawiska życia społecznego, czego najlepszym dowodem może być bujny rozwój feminatywów (żeńskich nazw zawodów, stanowisk, funkcji i rozmaitych godności), wywołany faktyczną emancypacją kobiet i ich rosnącą rolą w społeczeństwie i kulturze. Za świadectwo obyczajowej rewolucji moglibyśmy uznać znaczny przyrost słownictwa erotycznego czy natrętną obecność reklam środków wspomagających libido, co pośrednio dowodzi opuszczania przez sferę życia intymnego ram tak silnego wydawałoby się w polskiej kulturze obyczajowego tabu (wystarczy przypomnieć pierwsze reklamowe spoty promujące środki higieny intymnej dla kobiet). Z kolei z „kosztami” odrzucenia PRL-owskiej nowomowy i przeprowadzenia wielkiej ustrojowej transformacji po 1989 roku wiązać można kontrowersyjny awans języka potocznego, socjolektów (zwłaszcza tzw. „młodomowy”) w przestrzeni publicznej.

Ta dygresja wiedzie do uznania przydatności i skuteczności paradygmatu lingwistyki kulturowej i samej pragmalingwistyki (zwłaszcza gramatyki grzeczności) w opisie faktów językowych z domeny etyki słowa i wartościowania w tekstach. Skutecznie do tego przekonuje otwierający tom artykuł Elżbiety Laskowskiej, omawiający ważne metodologicznie relacje pomiędzy kompetencją komunikacyjną a etyką słowa, jej związek z językową etykietą, z celowym (intencjonalnym) działaniem nadawcy. Zewnątrzjęzykowy punkt widzenia na język wartości i etyczny wymiar komunikacji ma także uzasadnienie w umocowaniu systemu aksjologicznego i aksjonormatywnego w sferze norm społecznych i obyczajowych, jak też religijnych. Dlatego to rozmaite deficyty i wykroczenia przeciwko społecznie aprobowanym (pozytywnym z natury) wzorcom komunikacji w przestrzeni publicznej dominują w analizowanym w książce materiale językowym, a nie neutralne i „przezroczyste” etycznie przykłady. Na pierwszy plan wysuwają się żywo interesujące językoznawców i niepokojące zjawiska, dotyczące dyskursu politycznego i publicystycznego, który uległ niebudzącej

wątpliwości ideologizacji i radykalizacji. To już nie „rytualna” wojenna retoryka w służbie politycznego sporu, o której pisali np.: I. Kamińska-Szmaj (2001, 2004, 2007), J. Bralczyk (2007) czy K. Ożóg (2004), ale brutalny język wykluczenia, pogardy i nienawiści, język zinstrumentalizowanej agresji i wulgarności, głęboko nieetyczny, niebiorący odpowiedzialności za słowo, emocjonalny (antyintelektualny), zgoła niszczący wzorce kultury publicznej dyskusji i parlamentarnej debaty (por. np. Laskowska 2007, 2017; Bartmiński 2012; Cegieła 2014a-c) – faktycznie zamykający jakąkolwiek drogę porozumienia pomiędzy zwaśnionymi stronami, antagonizujący różne grupy społeczne, kreujący niechęć, wręcz wrogość pomiędzy nimi, podkopujący wartości społeczeństwa obywatelskiego (np. tolerancję na inny sposób myślenia utożsamiający ze słabością...).

Trudno się z wyrażanymi np. w tekstach: Moniki Kaczor („Krótko, ostro i do słuchu”. *Język współczesnych sporów publicznych (na przykładzie dyskusji o uchodźcach i migrantach w „Tygodniku Powszechnym”)*); Jolanty Kowalewskiej-Dąbrowskiej (*Humorystyczne gry językowe w dyskursie politycznym z perspektywy wymogów etyki słowa*); Ewy Lubiszewskiej (*O facebookowych komentarzach posła RP Stefana Niesiołowskiego*) ocenami (formułowanymi wprost lub domyślnie) nie zgodzić – zwłaszcza konfrontując własne obserwacje z ciekawymi pracami językoznawców młodszego pokolenia, skupiającymi się na sposobach przedstawiania przeciwnika politycznego w publicystyce i nowych mediach (por. np. cenny metodologicznie artykuł Bogny Wiśniewskiej *Przykłady językowych działań na obiektach wartościowania w dialogach publicystycznych* i bardzo aktualny tekst Małgorzaty Wielgosz *Aspekty wartościujące w dyskursie (anty)aborcyjnym – na przykładzie Czarnego Marszu*). Dodam od siebie: jak głębokiej erozji uległa ostatnimi laty kultura dyskusji w Polsce, można się dobrze przekonać, śledząc komentarze internetowe w portalach informacyjnych i mediach społecznościowych – zwłaszcza wypowiedzi uczestników forum, wykluczanych („banowanych” przez administratora portalu) za naruszanie norm etycznych i pospolite chamstwo. Nieskrępowane wyrażanie myśli i poglądów jest przez nich utożsamiane z wolnością od wszelkich obyczajowych ograniczeń, czują się działającymi w słusznej sprawie uczestnikami wojennego sporu, a w jego logice cel uświęca środki (wulgaryzmy, obelgi, odmowa człowieczeństwa) i nie wymaga okazywania jakiegokolwiek szacunku odbiorcy – „wrogowi”, a nie adwersarzowi.

O sprawach tych wypowiadało się wiele naukowych autorytetów (por. już wymienione i podane w bibliografii prace; także te, które język polityki starają się osadzić w domenie perswazji i manipulacji, np. Bralczyk 2007; Warchała 2019; Habrajska 2020), nie ma więc potrzeby rozwijania tego wątku. Inaczej ma się rzecz w przypadku z gruntu nieetycznych (bo intencjonalnych) działań mających na celu całkowitą dyskredytację i zniszczenie publicznego

wizerunku oponenta w domenie publicznej – z wykorzystaniem zideologizowanych mediów, które coraz bardziej oddalają się od roli obiektywnego przekaziciela informacji, odchodzą od standardów uczciwego dziennikarstwa, a rzeczowy przekaz zastępują interpretacją i negatywnym wartościowaniem specjalnie dobranych faktów, w czym coraz bardziej zbliżają się do wydawałoby się ostatecznie skompromitowanych działań propagandy czasów „słusznie minionych”. Jakkolwiek są okoliczności, tłumaczące współczesną dominację w mediach dyskursu emocjonalnego (logiki emocji) nad logiką prawdy, i relatywizm w jej pojmowaniu, jak też swoisty chaos aksjologiczny, wynikający głównie z postmodernistycznego pojmowania wolności (stara się je obiektywnie przedstawić ks. prof. Rafał Leśniczak w artykule *Epoka postmodernizmu i postprawdy a komunikowanie polityczne. Parlamentarna debata wyborcza 2015 r. – studium przypadku*), to jednak nie jest to wystarczającą przesłanką przyznania racji pogładowi, że obiektywizm współczesnych mediów jest swoistą fikcją (taki pogląd można znaleźć wyrażony wprost w innych tekstach, zamieszczonych w recenzowanym tomie).

Pełniejsze i chyba bardziej wiarygodne rozwinięcie tej tezy znaleźć można u medioznawcy Bogusława Skowronka (2013), który komunikowanie medialne postrzega jako swoiste, korzystające z niebywałych możliwości technologicznych, tworzenie konceptualizacji zjawisk rzeczywistości, tworzenie określonych obrazów świata (w jakiś sposób odpowiadające rozpoznany oczekiwaniom odbiorców i... mocodawców), profilowanie pojęć, tworzenie ich kategoryzacji, projekcji stosunków społecznych itp.; media zaś nie są jedynie realizacją konkretnego systemu technologicznego, ale połączeniem możliwości technicznych ze zjawiskami natury społecznej, psychologicznej, kulturowej i językowej (por. Skowronek 2013: 59). Odwołując się do zdania E. Laskowskiej, powiedzmy jednak, że to nie fakt niedostatecznej wiedzy, nawet samo zamykanie się dyskursu publicznego w „bańkach komunikacyjnych” (odbiorcy TVN24 vs. TVP) czy braki w innych poziomach kompetencji komunikacyjnej medialnego nadawcy, podlegają ocenie etycznej, ale działania celowe, jak np. szkalowanie politycznego przeciwnika, wzbudzanie względem niego negatywnych emocji i niejawnie, kłamliwe dyskredytowanie jego społecznego wizerunku w mediach.

Szczególnie interesująco pod tym względem wypadają dwa teksty: Agaty Małycki *Medialny filtr – językowy obraz partii rządzącej oraz opozycji w programach informacyjnych telewizji polskiej* oraz Barbary Małeckiej *Agenda setting, gatekeeping i ich rola we współczesnych mediach audiowizualnych (w kontekście etyki oraz aksjologii) – rekonesans badawczy*. Artykuł A. Małycki podejmuje trud konfrontacji zawartości trzech głównych wydań najważniejszych obecnie programów informacyjnych: *Wiadomości* TVP 1, *Faktów* TVN i *Wydarzeń* Polsatu, w okresie 30 dni, od 27 XII 2017 r. do 25 I 2018 r. Wyniki badań są

niekorzystne dla nadawców, ujawniają ich zaangażowanie ideologiczne, tendencję do manipulowania informacjami, tworzenia silnie zantagonizowanej wizji świata i wykluczających, binarnych podziałów. Większość z tych medialnych działań nosi, niestety, znamiona manipulacji – zarówno na poziomie doboru informacji, ich selekcji i hierarchizacji, tworzenia z nich zestawień, implikujących istnienie kompromitujących przeciwnika faktów, jak również na poziomie użytych środków językowych (w tym narzucanie odbiorcy subiektywnego obrazu rzeczywistości, spolaryzowanych i diametralnie różnych ocen tych samych wydarzeń i in.). Problem manipulowania informacją i sterowania interpretacją przekazu medialnego u odbiorcy w przekazach medialnych doczekał się szczegółowego rozwinięcia w tekście B. Małeckiej. Takie praktyki negatywnego wartościowania, narzucania widzom/słuchaczom „narracji” i ocen rzeczywistości w mediach zostały zilustrowane ciekawie zestawionymi przykładami przekazów na temat strajku nauczycieli z informacyjnych serwisów radiowych (Radia Zet, Radiowej Jedynki i Radia Maryja) i telewizyjnych (TVP, TVN, Telewizji Trwam) emitowanych w paśmie największej oglądalności (słuchalności).

Przedstawione w obu artykułach ustalenia i wnioski znajdują dodatkowe wsparcie w analizie stanu faktycznego upolitycznienia niektórych programów informacyjnych, zaangażowania w walkę polityczną i uciekania się przez ich nadawców do niedozwolonych zabiegów manipulacyjnych, w tym negatywnego wartościowania działań politycznego przeciwnika i budowania czarno-białego obrazu rzeczywistości (por. artykuł „Totalna opozycja” i „poprzedni rząd” w *polityce informacyjnej programu telewizyjnego Wiadomości TVP* autorstwa Wiesława Czechowskiego). W znacznej mierze na tę dolegliwość (upolitycznienie i ideologizację) dyskursu publicznego wskazuje także tekst Agnieszki Jastrzębskiej, odnoszący się do skomplikowanych relacji osobistej wolności kobiety i ambiwalentnie pojmowanego prawa do aborcji. Do tego mało pozytywnego obrazu nieco światła wnosi artykuł Iwony Benenowskiej (*Normy etycznej komunikacji, ich łamanie i sankcje (na wybranych przykładach)*), dowodzącej, że obok nieetycznych działań komunikacyjnych nie powinniśmy przechodzić obojętnie, normy etycznej komunikacji pozostają wszak niesłuchanie istotnym składnikiem kultury (dodam od siebie, że ósme przykazanie Dekalogu w swym brzmieniu sugeruje, że nie tylko fałszywe zeznania w sądzie, oszczerstwa, potwarze, kalumnie, kłamstwa, ale i wszelkie nieetyczne działania językowe uderzające w godność drugiego są grzechem...) i ich łamanie winno się zdecydowanie częściej niż w omawianych przykładach spotykać z umocowanymi prawnie sankcjami.

Osobny nurt zainteresowań naukowych, dobrze reprezentowany w recenzowanej publikacji, wyznaczają teksty poświęcone aksjologii w tekstach literackich. Z braku miejsca

wyrażę jedynie uznanie dla autorów artykułów poświęconych fundamentalnym wartościom kultury chrześcijańskiej znajdującym odzwierciedlenie w twórczości literackiej, chętnie przywoływanej w nauczaniu Jana Pawła II (Anastazja Seul) i kapelana Solidarności, ks. profesora Józefa Tischnera (Dorota Suska). Źródłem cennej wiedzy (nie tylko dla psychologa dziecięcego, ale i dla badacza literatury dziecięcej i językoznawcy) może być solidnie przygotowane omówienie wartości moralnych eksponowanych we współczesnych bajkach terapeutycznych dla dzieci. Rozległą sferę pozytywnych konotacji pojęcia *domu* (jednego z najważniejszych składników regionalnej tożsamości i lokalnej sfery wartości) w wybranych dziełach literatury zaolziańskiej (Jana Kubisza i Wiesława Adama Bergera), w aspekcie porównawczym, dającym obraz kontynuacji i fluktuacji składników semantycznych, przedstawiła Jana Raclavská z Uniwersytetu w Ostrawie. Zagraniczne ośrodki naukowe reprezentują także w tomie teksty Małgorzaty Szajbel-Keck (Frankfurt nad Odrą), analizująca potrzebę bliskości z czytelnikiem, realizowaną przez użycie w literaturze dla dzieci języka potocznego, oraz Vítězslava Vilímeka (Ostrawa), który zajął się problematyką kodeksu etycznego tłumacza i etyczności samego tłumaczenia, jego wierności, rzetelności, niestronniczości i uczciwości.

W zamknięciu moich uwag ośmielam się naruszyć prerogatywy recenzenta, by podkreślić, że językoznawca zajmujący się krytycznym oglądem językowej rzeczywistości świata mediów i polityki musi opuścić wygodną lożę obserwatora i stać się arbitrem, przypominającym uczestnikom tego dyskursu, że wszelkie porozumiewanie się opiera się na wartościach, szacunku dla drugiego człowieka i nikt nie może tej głęboko humanistycznej prawdy dezawuować. Wśród norm i wzorców kultury ważne miejsce zajmują reguły dyskusji i rozwiązywania sporów; za to brak tu miejsca na reguły kłótni i poniżania rozmówcy. Nieprzypadkowo, ponieważ byłyby one wątpliwe etycznie, „toksyczne” społecznie i sprzeniewierzały się podstawowemu celowi komunikacji, jakim jest porozumienie. Warto o tym pamiętać, mimo iż chwilowo dominuje w przestrzeni komunikacyjnej zdegradowany, antyintelektualny dyskurs, uprzedmiotowiający człowieka, utożsamiający brutalność i napastliwość z perswazyjnością. Żywię nadzieję, że w takim myśleniu nie jestem odosobniony.

Bibliografia

- Bartmiński, Jerzy (2012) „Etyka słowa a potoczny wzorzec komunikacji”. [W:] Andrzej Markowski, Radosław Pawelec (red.) *Oblicza polszczyzny*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury; 32–48.

- Bralczyk, Jerzy (2007) *O języku propagandy i polityki*. Warszawa: Trio.
- Cegiela, Anna (2014a) „Czym jest mowa nienawiści?”. *Poradnik Językowy* 2014 (1); 7–17.
- Cegiela, Anna (2014b) „Etyka słowa w polskim dyskursie publicznym”. [W:] Katarzyna Jachimowska, Barbara Kudra, Ewa Szkudlarek-Śmiechowicz (red.) *Słowo we współczesnych dyskursach*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego; 23–34.
- Cegiela, Anna (2014c) *Słowa i ludzie: wprowadzenie do etyki słowa*. Warszawa: Elipsa.
- Habrajska, Grażyna (2020) *Perswazja i manipulacja w komunikacji. Wybrane zagadnienia*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kamińska-Szmaj, Irena (2001) *Słowa na wolności*. Wrocław: Europa.
- Kamińska-Szmaj, Irena (2004) „Propaganda, perswazja, manipulacja”. [W:] Piotr Krzyżanowski, Paweł Nowak (red.) *Manipulacja w języku*. Lublin: Wydawnictwo UMCS; 13–28.
- Kamińska-Szmaj, Irena (2007) *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918-2000*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Laskowska, Elżbieta (2008) „Między językiem ideologii a językiem agresji”. [W:] Grzegorz Dąbkowski (red.) *Reverendissimae Halinae Satkiewicz cum magna aestimatione*. Warszawa: Plejada; 185–193.
- Laskowska, Elżbieta (2017) „Agresja językowa jako problem moralny”. [W:] Jerzy Bartmiński, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Marta Nowosad-Bakalarczyk, Jadwiga Puzynina (red.) *Etyka słowa. 1. Wybór opracowań*. Lublin: Wydawnictwo UMCS; 245–251.
- Ożóg, Kazimierz (2004) *Język w służbie polityki. Językowy kształt kampanii wyborczych*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Skowronek, Bogusław (2013) *Mediolingwistyka. Wprowadzenie*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Taras, Bożena (2013) *Agresja. Studium semantyczno-pragmatyczne*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Warchala, Jacek (2019) *Formy perswazji*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.